

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Pabianicach, wyrokiem z dnia 12 grudnia 2017 roku, w sprawie z powództwa M. D. (1), M. D. (2) i O. G. przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W., zasądził od pozwanego na rzecz powódki M. D. (3) kwotę 70.000 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 58.000 złotych od dnia 21 marca 2016r. do dnia zapłaty i od kwoty 12.000 złotych od dnia 24 października 2017r. do dnia zapłaty, kwotę 1.367,82 złotych tytułem odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 1.000 złotych od dnia 11 października 2016r. do dnia zapłaty i od kwoty 367,82 złotych od dnia 24 października 2017r. do dnia zapłaty. Następnie na rzecz powódki M. D. (2) zasądził kwotę 58.000 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 21 marca 2016r. do dnia zapłaty, kwotę 1.000 złotych tytułem odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 26 października 2016r. do dnia zapłaty. Na rzecz powódki O. G. zasądził od pozwanego kwotę 58.000 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 21 marca 2016r. do dnia zapłaty. Sąd Rejonowy w Pabianicach oddalił powództwo w zakresie żądania powódki M. D. (3) zasądzenia renty i odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie renty. Wyrok został uzupełniony w zakresie żądania powódek o zwrot kosztów procesu.

Jako podstawę prawną roszczenia w zakresie zasądzonych na rzecz powódek kwot Sąd Rejonowy wskazał art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 436 § 2 w zw. z art. 435 § 1 k.c. oraz art. 23 i 24 k.c. w zw. z art. 448 zd. 1 k.c., art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c., zaś w zakresie odsetek od tej kwoty art. 481 § 1 i 2 kc.

(wyrok wraz z uzasadnieniem – k. 265-274, postanowienie – k. 280-281)

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, zaskarżając wyrok w części, tj. w zakresie kwoty uwzględniającej powództwo oraz co do kosztów procesu. Skarżący zarzucił naruszenie:

- prawa materialnego, tj. art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. w zw. z art. 24 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i błędne przyjęcie, iż powódkom należy się zadośćuczynienie pieniężne za naruszenie dobra osobistego w postaci nietykalności mieszkania i miru domowego. W oparciu o te zarzuty, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części i orzeczenie o kosztach procesu z uwzględnieniem wyniku postępowania odwoławczego, a także o zwrot kosztów postępowania za instancję odwoławczą;

-prawa materialnego w postaci normy art. 445 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i błędnej przyjęcie, że w ustalonym stanie faktycznym sprawy kwota 8.000 zł dla M. D. (2) i O. G. i kwota 20.000 zł dla M. D. (3) stanowią kwoty odpowiednie tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną przez powódki wskutek wypadku komunikacyjnego z dnia 14 maja 2012 r., tym bardziej, że nie doznały one w nim obrażeń fizycznych;

-prawa materialnego, a mianowicie normy art. 444 k.c. poprzez jej niewłaściwe zastosowanie i błędne przyjęcie, iż powódkom należy przyznać odszkodowanie, pomimo, że nie wykazały kosztów leczenia oraz ich związku przyczynowego ze zdarzeniem;

-prawa procesowego, a mianowicie art. 322 k.p.c. i oparcie orzeczenia w zakresie odszkodowania na tym przepisie, pomimo, że strona powodowa mogła wykazać roszczenie o odszkodowanie.

(apelacja – k. 284-291)

W odpowiedzi na apelację pozwanego pełnomocnik powódek wniósł o jej odrzucenie, a w przypadku stwierdzenia przez Sąd II instancji, że nie zachodzą przesłanki do jej odrzucenia wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie kosztów postępowania na rzecz każdej z powódek.

(odpowiedź na apelację – k. 304-313)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji oraz dokonaną przez ten Sąd ocenę dowodów, w związku z czym nie zachodzi potrzeba powtórzenia poczynionych już ustaleń (postanowienie SN z 26.04.2007 r., II CSK 18/07, Lex 966804). Zresztą ta nie była również kwestionowana przez pozwanego. Za trafną Sąd Okręgowy uznał również dokonaną przez Sąd I instancji ocenę prawną tych ustaleń, będącą osnową stanowiska ujętego w zaskarżonym orzeczeniu.

Bezspornie podstawą odpowiedzialności pozwanego towarzystwa ubezpieczeń w stosunku do powódek (niesporną między stronami) jest przepis art. 822 § 1 k.c. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (art. 822 § 4 k.c.). W rozpoznawanej sprawie odpowiedzialność B. F. kierującego pojazdem za skutki zdarzenia z dnia 14 maja 2012r. nie była sporna. Poza sporem była ponadto kwestia udzielenia sprawcy wypadku ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej. Pozwane towarzystwo ubezpieczeń ponosi względem powódek odpowiedzialność zastępczą i zobowiązane jest do zadośćuczynienia krzywdzie i naprawienia poniesionej przez nie szkody. Wypadek spowodowany przez B. F. doprowadził do wybuchu pożaru kamienicy i zniszczenia mieszkania, jego wyposażenia i mienia powódek. Traumatyczne doświadczenia z tego wynikające doprowadziły wszystkie powódki do rozstroju zdrowia. Zdarzenie, za które odpowiedzialność ponosi pozwany, skutkowało zatem naruszeniem dób osobistych powódek w postaci nietykalności mieszkania i zdrowia.

Sąd Rejonowy w Pabianicach zasądził zadośćuczynienie pieniężne z dwóch podstaw prawnych na rzecz każdej z powódek po 50.000 zł tytułem naruszenia dobra osobistego w postaci nietykalności mieszkania oraz odpowiednio po 8.000 – 20.000 zł tytułem uszczerbku na zdrowiu, jak również roszczenie odszkodowawcze w granicach określonych pozwem. Pozwany zakwestionował obie podstawy przyznania zadośćuczynienia. Pozwany podniósł ponadto, iż roszczenie odszkodowawcze nie zostało udowodnione, zatem jest ono bezzasadne.

Po pierwsze wbrew twierdzeniom pozwanego, trafne są ustalenia i wywody Sądu I instancji, z których wynika, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powódek. W ocenie Sądu Okręgowego, naruszenie to dotyczyło miru domowego. Doszło do naruszenia dobra osobistego powódek w postaci nietykalności zajmowanego przez nich mieszkania, rozumianego w orzecznictwie Sądu Najwyższego jako dobra osobistego przewidzianego w art. 23 k.c., rozumianego szeroko, nie ograniczającego się do zakresu pojęcia „miru domowego”, przewidzianego w prawie karnym. W art. 23 k.c. chodzi niewątpliwie o ochronę pewnej sfery życia prywatnego człowieka, jego mieszkania i prawa do spokojnego korzystania z niego oraz poczucia bezpieczeństwa wynikającego z posiadania mieszkania (domu) i przeświadczenia, że nikt bez podstawy prawnej nie tylko nie wtargnie do jego mieszkania, lecz również nie zakwestionuje jego prawa do zamieszkiwania w nim. Jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 marca 2009 r. II CSK 513/08 (niepubl.) przy ustalaniu treści prawa nietykalności mieszkania, w rozumieniu art. 23 k.c., należy wziąć pod uwagę także aspekt niematerialny rozumiany jako bezprawne wtargnięcie osoby trzeciej w sferę określonego stanu psychicznego i emocjonalnego, jaki daje człowiekowi poczucie bezpieczeństwa i niezakłóconego korzystania z własnego mieszkania, stanowiącego centrum życiowe, z którym związane jest życie prywatne każdej osoby. Takie rozumienie nietykalności mieszkania zgodne jest z przyjętą przez Europejski Trybunał Praw Człowieka wykładnią art. 8 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284), stanowiącego, że każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania i swojej korespondencji. Wykładnia ta jest szeroka i uwzględnia nie tylko aspekt fizyczny prawa do domu w znaczeniu prawa do rzeczywistej przestrzeni fizycznej, ale wskazuje również na prawo do spokojnego korzystania z domu. Trybunał przyjmuje, że naruszenia prawa do poszanowania mieszkania nie ograniczają się do materialnych lub fizycznych naruszeń, takich jak nieuprawnione wejście do mieszkania, lecz obejmują także naruszenia, które nie są materialne ani fizyczne (porównaj między innymi wyrok ETPCz z dnia 16 listopada 2004 r. (...), LEX nr 142240). W wyroku z dnia 24 maja 2007 r. (...) (LEX nr 289013) wskazał między innymi, że długotrwałe zagrożenie eksmisją z mieszkania, pozostawanie w stanie niepewności co do otrzymania od państwa mieszkania zastępczego, stanowi naruszenie prawa do mieszkania. Potwierdził też swoją

dotychczasową linię orzecznictwa, zgodnie z którą ingerencja państwa w prawo do mieszkania musi być zgodna z prawem, konieczna, odpowiadająca pilnej potrzebie społecznej oraz proporcjonalna do uzasadnionego prawnie celu, jaki miała realizować (porównaj też wyrok ETPCz z dnia 28 kwietnia 2005 r. (...), LEX nr 150071).

W realiach niniejszego postępowania naruszenie miru domowego nastąpiło w związku ze zdarzeniem z dnia 14 maja 2012 roku w nocy o godzinie 1.10. Bez wątpienia zdarzenie to było zawinione przez B. F., który znajdując się pod wpływem alkoholu (2,37 promila) oraz amfetaminy (175,4 ng/ml), kierując pojazdem marki T. (...), rozpędził auto do 150 km/h i w D. (jadąc z P. w kierunku W.) wjechał w budynek, w którym mieszkały powódki powodującym tym bez wątpienia bezprawne naruszenie nietykalności mieszkania powódek. Wskutek uderzenia pojazd eksplodował, a kamienica zaczęła płonąć. Tym samym doszło do zakłócenia prawa powódek do spokojnego korzystania z lokalu mieszkalnego. Powódki zostały wyrwane ze snu i zmuszone do natychmiastowej ucieczki, w celu ratowania życia. Porzuciły mieszkanie, w którym M. D. (3) i M. D. (2) mieszkały od 1989 roku, czyli przez 23 lata. W ciągu tego okresu ze skromnego wynagrodzenia M. D. (3) czyniła ulepszenia w lokalu. Mieszkanie początkowo nie było wyposażone w media. Podejmując się wyrzeczeń w bieżącym utrzymaniu powódka dorowadziła wodę, urządziła łazienkę.

Opuszczając lokal powódki nie zdążyły zabrać ze sobą żadnych rzeczy, nawet zwierzątka O. G., co negatywnie wpłynęło na stan psychiczny małoletniej. Na skutek powyższego zdarzenia bez wątpienia doszło do naruszenia prawa do nietykalności mieszkania, prawa do miru domowego oraz wywołało u powódek rozstrój zdrowia psychicznego – o czym w dalszej części wyводу. Zachowanie sprawcy wypadku, za które odpowiedzialność ponosi pozwany zakład, doprowadziło więc do naruszenia dóbr osobistych powódek chronionych prawami bezwzględными. Pozwana nie wykazała, by postępowanie sprawcy zdarzenia nie było bezprawne. Jednocześnie nawet jeśli uznać, że przesłanką zastosowania art. 448 k.c. jest wina w ujęciu subiektywnym, spełnienia tej przesłanki należy niewątpliwie upatrywać w sposobie zachowania sprawcy zdarzenia, który w sposób rażąco naganny, naruszył przepisy o ruchu drogowym.

Fakt, iż właściciel spalonej kamienicy, po kilku miesiącach, po zakończeniu remontu zaproponował powódkom powrót do dotychczas wynajmowanego mieszkania nie oznacza, iż mir domowy nie został naruszony. Za stanowiskiem Sądu Rejonowego, Sąd Okręgowy uznał, że w niniejszym postępowaniu doszło do naruszenia dobra osobistego jakim jest nietykalność mieszkania, polegające nie tylko na fizycznym wtargnięciu do mieszkania (domu), na naruszeniu prawa do sposobu korzystania z niego, lecz także na bezprawnym naruszeniu sfery psychicznej użytkownika mieszkania i jego stanu emocjonalnego, związanego z poczuciem bezpieczeństwa wynikającym z posiadania domu, jako centrum życiowego każdego człowieka oraz z przekonania, że nikt bezpodstawnie nie tylko nie wtargnie do jego mieszkania lecz także nie zakwestionuje jego prawa do domu.

Bezpośrednio po zdarzeniu drogowym powódki przez 3,5 miesiąca były bezdomne. Zostały przygarnięte przez siostrzenicę M. D. (3), rodzina powódek nie była skłonna udzielić im pomocy. Nie czuły się tam komfortowo i nie miały poczucia zapewnienia im prywatności. Powódki spały w małym, pustym pokoju na podłodze, nie miały żadnych rzeczy osobistych. Rozkład więzi rodzinnej był kolejnym źródłem cierpienia powódek. Kobiety o pogodnym dotychczas usposobieniu diametralnie się zmieniły. Skromne wynagrodzenia M. i M. D. (2) nie pozwalały im na natychmiastowy zakup nowych rzeczy, korzystały zatem z pozyskanych rzeczy używanych. Na ich rzecz przeprowadzono zbiórkę w kościele. Korzystając z pożyczek od znajomych powódki nabyły opuszczony dom do generalnego remontu. Powódki do chwili obecnej mieszkają w starym domu, z przeciekającym dachem, nie posiadającym ogrodzenia. Nie chciały wracać do dotychczasowego lokum, albowiem stan psychiczny i przeżyta trauma powódek po zdarzeniu z dnia 14 maja 2012r., uniemożliwiały im zamieszkanie w dotychczasowym lokalu. W tym stanie rzeczy za absurdalne należy uznać zarzuty pełnomocnika pozwanego, iż w niniejszej sprawie, poza bezspornie wyrządzoną szkodą majątkową, nie doszło do naruszenia sfery ich niematerialnej i psychofizycznej jak również, iż między krzywdą powódek a wypadkiem nie zachodzi adekwatny związek przyczynowy. Zarzuty naruszenia art. 448 k.c. stanowią jedynie polemikę z trafnymi wywodami uzasadniającymi zaskarżone orzeczenie. Bezsprzecznie wskutek zdarzenia z dnia 14 maja 2012 r. naruszony został aspekt niematerialny prawa nietykalności mieszkania powódek, w którym chodzi o ochronę przed bezprawnym wtargnięciem osoby trzeciej w sferę określonego stanu psychicznego i emocjonalnego, jaki daje człowiekowi poczucie bezpiecznego i niezakłóconego korzystania z własnego kąta, w którym ześrodkowana jest jego aktywność życiowa i z

którym związana jest jego prywatność (por. wyrok SA w Białymstoku z dnia 24 września 2014 roku, sygn akt I ACa 301/14; wyrok SA w Gdańsku z dnia 29 grudnia 2000 r. sygn. akt I ACa 910/00).

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy w sposób nienaruszający wyników wykładni art. 448 k.c., określił kwotę zasądzzonego zadośćuczynienia. Odpowiada ona, o czym była już uprzednio mowa, kryteriom ustalania „sumy odpowiedniej”. Uwzględnia bowiem długotrwałość okresu naruszeń (samego zdarzenia, ale również negatywnych emocji trwających do dziś) ich dotkliwość zwłaszcza w kontekście gwałtowności zdarzenia, wysokiej eskalacji zniszczeń, traumy związanej z widokiem spalonego sprawcy zdarzenia, całkowitego zniszczenia lokalu i życiowego dorobku powódek. Z tych wszystkich przyczyn należało uznać, że stanowisko Sądu I instancji znajduje pełne oparcie w materiale sprawy a zasądzone z tego tytułu zadośćuczynienie nie jest wygórowane, biorąc pod uwagę wysokość kwot zasądzonych z tytułu naruszenia nietykalności mieszkania w innych sprawach, w których naruszenie dobra, nie było tak gwałtowne i drastyczne w skutkach, a polegało m.in. na emisji szkodliwych substancji, hałasie, zamiany mieszkanie na kwatery wojskową (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi w sprawie I Aca 1291/14 z dnia 11 marca 2015 roku- 50.000 zł, wyrok (...) z dnia 15 listopada 2007 roku w sprawie K., wyrok z dnia 24 maja 2007 r. (...), wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 września 2017 r., I ACa 1021/16, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 21 grudnia 2016 r. I ACa 508/16, M. G. przeciwko Hiszpanii skarga nr (...), wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku Sygn. akt II Ca 1196/13).

W realiach niniejszej sprawy traumatyczne zdarzenie spowodowało rozstrój zdrowia psychicznego wszystkich trzech powódek, co nie było kwestionowane w apelacji. Życie każdej z nich uległo zmianie, a tragiczne skutki odczuwają do dnia dzisiejszego. Stan depresji powódki M. D. (3), konflikt pomiędzy M. i M. D. (2), wycofanie małoletniej powódki pozostawał w związku przyczynowym ze zdarzeniem z dnia 14 maja 2012 r., za skutki którego następstwa ponosi strona. Powódka zerwała bliskie relacje z członkami rodziny. U powódki M. D. (3) wystąpiła bardzo silna reakcja na stres. Od dnia pożaru powódka ma problemy ze snem, miewa koszmary. Boi się zasypiać z obawy przed wybuchem pożaru w nocy. Wraz z córką zachowują się irracjonalnie podczas burzy, boją się pożaru i tego, że ponownie będą musiały uciekać z domu w sytuacji zagrożenia życia. Jeżeli burza jest w nocy, dochodzi do sytuacji, że M. D. (3) ubiera się i nie śpi, aby być przygotowaną do ucieczki. U powódki M. D. (3) biegli stwierdzili 10% uszczerbek na zdrowiu o charakterze trwałym. Powódka jest – „w ostrym stadium dekompensacji, biegli stwierdzili, że objawy masywnego stresu pourazowego całkowicie dominują... Nie jest w stanie normalnie funkcjonować”, a nawet „stan badanej jest niebezpieczny dla życia- wymaga ona szybkiej pomocy psychiatrycznej”. Powódka jest zmuszona kontynuować leczenie u psychiatry oraz zażywać lekarstwa. Przed podjęciem leczenia psychiatrycznego powódka znajdowała się w stanie zagrażającym życiu.

U powódki M. D. (2) biegli lekarze stwierdzili, iż jej osobowość została obciążona skrajnie traumatycznym przeżyciem oraz to, że badana nie jest w stanie poradzić sobie z ogromem przeżyć w sferze psychicznej, jej zdrowie psychiczne jest zagrożone. Także u tej powódki doszło do rozwoju, ale w późniejszym okresie masywnego zespołu stresu pourazowego, widnieje ryzyko bezpośredniego rozwoju poważnej psychopatologii. Powódka potrzebuje pomocy psychologicznej. M. D. (2) tłumiała negatywne emocje, do dnia dzisiejszego ma wyrzuty sumienia związane ze swoim zachowaniem w chwili wybuchu pożaru, tj. pozostawieniem w płonącym budynku matki i córki. Powódka utraciła poczucie bezpieczeństwa, którego obecnie szuka w religii. M. D. (2) odsunęła się od przyjaciół, zrezygnowała z życia towarzyskiego oddając się praktykom religijnym. Biegli stwierdzili u powódki 5% uszczerbku na zdrowiu z powodu wystąpienia nerwicy pourazowej.

U małoletniej powódki O. G. biegły psycholog stwierdził 4% trwały uszczerbek na zdrowiu, zaś biegły psychiatra stwierdził zaburzenia adaptacyjne i przyznał jej 5% uszczerbku na zdrowiu. Dziewczynka w okresie od 21 grudnia 2012 r. do 27 grudnia 2012 r. była hospitalizowana w K. Pediatrii i Immunologii Instytutu Centrum (...) z powodu dolegliwości bólowych w klatce piersiowej, bez cech wady serca, rozpoznano reakcję nerwową na zdarzenie z dnia 14 maja 2012 r. Małoletnia traktowała lokal mieszkalny jako swój dom, od urodzenia. W płomieniach straciła ukochane zwierzątko, po które matka i babka nie zdecydowały się wrócić.

W kontekście stwierdzenia trwałego uszczerbku na zdrowiu powódek będących następstwem zdarzenia z 14 maja 2012 r. nie zasługuje na uwzględnienie stanowisko pozwanego, iż z racji braku fizycznych urazów zadośćuczynienie zostało przyznane przez Sąd I instancji bezzasadnie.

W ocenie Sądu Okręgowego zasądzone kwoty stanowią „odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę” (art. 448 k.c.). Jest bowiem stosowna do rozmiaru negatywnych doznań psychicznych, które odczuły powódki wskutek nagłego i traumatycznego dla nich zdarzenia z dnia 14 maja 2012 r. Sumy od 8.000 do 20.000 złotych realizują kompensacyjną funkcję zadośćuczynienia, stanowią bowiem adekwatny do okoliczności sprawy środek usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powódek. W ocenie Sądu Okręgowego, odmiennej w tym punkcie od poglądu wyrażonego w analizowanej apelacji, badanie, czy zapłata sumy pieniężnej w określonej wysokości prowadzi do zadośćuczynienia doznanej krzywdzie, nie powinno być dokonywane przez pryzmat wysokości dochodów pokrzywdzonego. Kwota bowiem zadośćuczynienia ma być stosowna do rozmiarów krzywdy, która nie zależy wszak od stopy dochodów, lecz od skali i dotkliwości skutków naruszenia.

Normalnym następstwem opisanego działania pozwanej było doznanie przez powoda krzywdy w postaci cierpień psychicznych, w tym całkowitej utraty poczucia bezpieczeństwa, traumatycznego wytrącenia ze stanu równowagi psychicznej oraz nieracjonalnego strachu przed pożarem, burzą. W tych okolicznościach zasądzenie zadośćuczynienia pieniężnego trafnie zostało przez Sąd I instancji uznane za odpowiedni środek zmierzający do usunięcia skutków naruszenia. Tym bardziej, iż powódki z uwagi na silny stres i przeżycia, nie powróciły już do mieszkania.

Po trzecie niesłuszne są wywody apelującego co do nie udowodnienia roszczenia odszkodowawczego. Sąd, do którego skierowane zostaje żądanie wypłaty odszkodowania, ustala odszkodowanie (zakres szkody i wysokość odszkodowania), korzystając, co istotne, z pomocy biegłego, gdyż ustalenie powyższych okoliczności wymaga wiedzy specjalnej (SO w Łodzi III Ca 473/16, wyrok z dnia 8.07.2016 r.). Sąd Rejonowy w Pabianicach na tym etapie dokładnie i bezstronnie ustalił, kwotę przysługującego odszkodowania (odpowiednio 100 i 50 zł miesięcznie za leki) posiłkując się opinią biegłego lekarza. Opinia biegłego nie była kwestionowana przed stroną pozwaną. Jednakże strona powodowa ograniczyła swoje żądania z tego tytułu do określonych kwot, które nie przekroczyły kwot pełnego odszkodowania. Zatem na akceptację zasługuje w całości stanowisko sądu rejonowego, oparte na normie art. 444 § 1 zd.1 k.c. z art. 320 § 1 k.p.c. M. D. (3) domagała się z tego tytułu kwoty 1.367,82 zł. rekompensującej koszty leczenia. Z opinii biegłych wynika, że szacunkowy koszt leków w przypadku tej powódki nie przekraczał 100 zł miesięcznie a potrzeba leczenia trwa od wypadku aż do chwili obecnej. Od wypadku do wydania opinii upłynęło 5 lat. Koszt leków niezbędnych powódce w tym okresie przekroczył kwotę dochodzoną pozwem. Zważywszy powyższe, uwzględniając związaną granicami żądania pozwu wynikające z art. 320 § 1 k.p.c., sąd uwzględnił roszczenie odszkodowawcze w całości. M. D. (2) domagała się odszkodowania w wysokości 1.000 zł. W przypadku tej powódki koszt leków biegłe oszacowały na maksimum 50 zł miesięcznie. Koszt leków niezbędnych M. D. (2) również przekroczył kwotę dochodzoną pozwem. Zważywszy powyższe, uwzględniając związaną granicami żądania pozwu wynikające z art. 320 § 1 k.p.c., sąd uwzględnił roszczenie odszkodowawcze M. D. (2) w całości.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy w oparciu o art. 385 kpc, orzekł, jak w sentencji wyroku.

Z uwagi na wynik postępowania apelacyjnego, w oparciu o art. 98§1 i 3 w zw. z art. 391 § 1 kpc, należało zasądzić od pozwanego na rzecz powódki, tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, kwotę 2700 zł, stanowiącą wynagrodzenie pełnomocnika (§ 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych Dz. U. z 2016 roku, poz. 1669).